IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji do Spraw Petycji**
(nr 19)
z dnia 28 lipca 2020 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Petycji (nr 19)

28 lipca 2020 r.

Komisja do Spraw Petycji, obradująca pod przewodnictwem posła **Sławomira Piechoty (KO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– odpowiedź Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji na dezyderat nr 12 skierowany do Prezesa Rady Ministrów w sprawie przyznania funkcjonariuszom prawa do odszkodowania za utratę, zniszczenie lub uszkodzenie przedmiotów osobistego użytku w związku ze służbą;

– odpowiedź Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji na dezyderat nr 13 w sprawie terminu i zasad realizacji wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 października 2018 r. (K/15) w odniesieniu do wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla funkcjonariuszy za jeden dzień niewykorzystanego urlopu wypoczynkowego lub dodatkowego;

– petycję w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie wprowadzenia ograniczenia eksploatacji instalacji, w których następuje spalanie paliw, oraz nakazu podłączenia budynków mieszkalnych do miejskiej sieci ciepłowniczej (BKSP-145-IX-26/19);

– petycję w sprawie zmiany ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej (Dz. U. z 2019 r. poz. 1455 ze zm.) w zakresie likwidacji możliwości zawieszenia prawa do renty socjalnej w przypadku osiągnięcia miesięcznego przychodu wyższego niż 70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia (BKSP-145-IX-27/19);

– petycję w sprawie zmiany ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o partiach politycznych (Dz. U. z 2018 r. poz. 580) poprzez zastąpienie w art. 22 wyrazu „kasacja" wyrazami „skarga kasacyjna", a w art. 45 pkt 2 wykreślenia przecinka oraz znajdującej się za nim liczby „39" (BKSP-145-IX-30/19);

– petycję w sprawie zmiany obowiązującego ustawodawstwa (BKSP-145-IX-31/19);

– petycję w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie ustanowienia w dniu 14 sierpnia 2020 r. jednorazowego święta narodowego upamiętniającego 100. rocznicę Bitwy Warszawskiej (BKSP-145-IX-36/19).

W posiedzeniu udział wzięli: **Mariusz Cichomski** dyrektor Departamentu Porządku Publicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, **Piotr Sprzączak** dyrektor Departamentu Ciepłownictwa Ministerstwa Klimatu, **Eliza Chojnicka** zastępca dyrektora Departamentu Mieszkalnictwa Ministerstwa Rozwoju, **Beata Stanibuła** główny specjalista Departamentu Prawa Pracy Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, **Marzena Bobrowicz** naczelnik wydziału w Departamencie

Pomocy i Integracji Społecznej MRPiPS, **Marcin Komosa** naczelnik Wydziału ds. Polityki Pamięci w Departamencie Dziedzictwa Kulturowego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Kamil Micał, Małgorzata Nowak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

Szanowni państwo, witam. Otwieram 19. posiedzenie Komisji do Spraw Petycji. Posiedzenie zostało zwołane przez panią marszałek Sejmu na podstawie art. 198j ust. 2 regulaminu Sejmu. Posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość.

Na początku stwierdzimy kworum. Proszę wszystkich z państwa o skorzystanie z systemu do głosowania, poprzez naciśnięcie dowolnego przycisku, abyśmy mogli stwierdzić, iż w posiedzeniu uczestniczy właściwa liczba osób. Proszę o przyciśnięcie dowolnego przycisku i wysłanie potwierdzenia. Dziękuję. Proszę o podanie wyniku. Elektronicznie potwierdziło udział 9 posłów. Jest też pan poseł Jacek Świat, który również uczestniczy w posiedzeniu. A zatem stwierdzam kworum wymagane do prawidłowego prowadzenia posiedzenia oraz skutecznego podejmowania decyzji.

W projekcie porządku tego posiedzenia mamy następujące sprawy. W punkcie pierwszym – rozpatrzenie odpowiedzi ministra spraw wewnętrznych i administracji na dezyderat nr 12 skierowany do prezesa Rady Ministrów w sprawie przyznania funkcjonariuszom prawa do odszkodowania za utratę, zniszczenie lub uszkodzenie przedmiotów osobistego użytku w związku ze służbą. W punkcie drugim – rozpatrzenie odpowiedzi ministra spraw wewnętrznych i administracji na dezyderat nr 13 w sprawie terminu i zasad realizacji wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 października 2018 r. w odniesieniu do wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla funkcjonariuszy za jeden dzień niewykorzystanego urlopu wypoczynkowego lub dodatkowego. W punkcie trzecim – rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie wprowadzenia ograniczenia eksploatacji instalacji, w których następuje spalanie paliw, oraz nakazu podłączania budynków mieszkalnych do miejskiej sieci ciepłowniczej. W punkcie czwartym – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej w zakresie likwidacji możliwości zawieszenia prawa do renty socjalnej w przypadku osiągnięcia miesięcznego przychodu wyższego niż 70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. W punkcie piątym – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o partiach politycznych. W punkcie szóstym – rozpatrzenie petycji w sprawie zmiany obowiązującego ustawodawstwa. W punkcie siódmym – rozpatrzenie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie ustanowienia w dniu 14 sierpnia 2020 r. jednorazowego święta narodowego upamiętniającego setną rocznicę Bitwy Warszawskiej.

Czy do takiej propozycji porządku posiedzenia są uwagi? Nie słyszę, a zatem uznaję, że porządek został przyjęty. Przystępujemy do jego realizacji. Bardzo proszę przedstawiciela Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji o przedstawienie odpowiedzi na dezyderat nr 12 w sprawie przyznania funkcjonariuszom prawa do odszkodowania za utratę, zniszczenie lub uszkodzenie przedmiotów osobistego użytku w związku ze służbą.

Dyrektor Departamentu Porządku Publicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Mariusz Cichomski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, Mariusz Cichomski, dyrektor Departamentu Porządku Publicznego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Proszę państwa, w art. 15 ustawy o świadczeniach odszkodowawczych przysługujących w razie wypadku lub choroby pozostających w związku ze służbą, przyznający funkcjonariuszowi, który doznał uszczerbku na zdrowiu wskutek wypadku określonego art. 3 tej ustawy, a w razie jego śmierci – uprawnionym członkom rodziny, prawo do odszkodowania za udowodnione szkody poniesione wskutek utraty, zniszczenia lub uszkodzenia w związku z wypadkiem przedmiotów osobistego użytku, odpowiada co do istoty rozwiązaniom przyjętym w Kodeksie pracy, w art. 237^1§ 2 Kodeksu pracy. Zgodnie z tym

przepisem, pracownikowi, który uległ wypadkowi przy pracy, przysługuje od pracodawcy odszkodowanie za utratę lub uszkodzenie w związku z wypadkiem przedmiotów osobistego użytku oraz przedmiotów niezbędnych do wykonywania pracy, z wyjątkiem utraty lub uszkodzenia pojazdów samochodowych oraz wartości pieniężnych. Ta regulacja z 2014 r., co do zasady, odpowiada idei i tendencji związanej z dążeniem do ujednolicenia rozwiązań w tym zakresie pomiędzy rozwiązaniami przypisanymi służbom a tymi wynikającymi z Kodeksu pracy.

Warto zwrócić uwagę, że z punktu widzenia uzasadnienia ustawodawca jednoznacznie wskazywał, iż wcześniejsze rozwiązania w tym zakresie były bardzo rzadko stosowane. Jako przykład wskazano tu lata 2009–2011, kiedy np. w Straży Granicznej w ogóle nie wystąpiły wypadki poszerzonego odszkodowania, w Państwowej Straży Pożarnej w 2011 r. był jeden taki przypadek w wysokości 150 zł. Nieco więcej, aczkolwiek też, z punktu widzenia i wielkości formacji i punktu widzenia liczby prowadzonych interwencji, była to znikoma liczba tego typu przypadków w Policji. W związku z tym nie rekomendujemy na obecnym etapie podejmowania inicjatywy ustawodawczej. Sami też nie planujemy tego typu działań w najbliższym czasie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

Dziękuję. Kto z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Panie dyrektorze, proszę nam doprecyzować, dlaczego sytuacja funkcjonariusza jest gorsza od sytuacji pracownika. Pracownik nie musi ponosić w takim stopniu uszczerbku na zdrowiu, żeby uzyskać odszkodowanie, a jeśli chodzi o funkcjonariusza to dopiero wtedy, gdy jest spełniona przesłanka do uzyskania odszkodowania.

Dyrektor departamentu MSWiA Mariusz Cichomski:

Panie przewodniczący, intencją ustawodawcy było ujednolicenie rozwiązań w tym zakresie. My nie odczytujemy obecnie funkcjonujących przepisów jako gorszej sytuacji dla funkcjonariuszy. Wspomniany przeze mnie art. 237[1] Kodeksu pracy mówi „pracownikowi, który uległ wypadkowi". On posługuje się właśnie kwestią wypadku. Sama wypadkowość jest przesłanką do tego, żeby stosowne z punktu widzenia utraty przedmiotów odszkodowanie przysługiwało policjantowi lub, w przypadku jego śmierci, jego rodzinie.

Bardzo mocno zwracamy też uwagę na to, co rzeczywiście funkcjonariusz z rzeczy prywatnych może czy też powinien mieć przy sobie w trakcie pełnienia służby. To jest zupełnie inne zagadnienie, znacznie bardziej skomplikowanie – z punktu widzenia chociażby formacji umundurowanych. Ale to jest już jakby na marginesie. Natomiast to obecne rozwiązanie z 2014 r. jest właśnie wyrazem dążenia do w miarę możliwości ujednolicenia przepisów.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. W tej sytuacji rekomenduję przyjęcie odpowiedzi przedstawionej przez ministra spraw wewnętrznych i administracji. Czy ktoś z państwa ma uwagi do takiej rekomendacji? Nie słyszę. Zatem uznaję, że Komisja podjęła taka decyzję.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Proszę ponownie przedstawiciela ministra spraw wewnętrznych i administracji o przedstawienie odpowiedzi na dezyderat nr 13 w sprawie terminu i zasad realizacji wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 października 2018 r. w odniesieniu do wysokości ekwiwalentu pieniężnego dla funkcjonariuszy za jeden dzień niewykorzystanego urlopu wypoczynkowego lub dodatkowego.

Dyrektor departamentu MSWiA Mariusz Cichomski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, ponownie Mariusz Cichowski, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Odpowiedź na dezyderat została przekazana Wysokiej Komisji, natomiast w tej chwili jestem zobowiązany do tego, żeby zaktualizować informację tam zawartą, bo istotnie zmieniła nam się sytuacja od okresu przekazania odpowiedzi. Mianowicie, 24 lipca Sejm przyjął ustawę o szczególnych rozwiązaniach dotyczących wsparcia służb mundurowych nadzorowanych przez ministra właściwego do spraw wewnętrznych oraz o zmianie ustawy o Służbie Więziennej oraz niektórych innych ustaw, która m.in. wśród rozwiązań wykonuje wyrok Trybunału Konstytucyj-

nego, i nie tylko w odniesieniu do Policji, o czym mówił wyrok TK, lecz również (przyjmując analogiczne rozwiązania) w odniesieniu do Straży Granicznej, Służby Ochrony Państwa, a także Centralnego Biura Antykorupcyjnego. W związku z tym możemy uznać, że petycja została zrealizowana.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

Dziękuję. Czy po tej odpowiedzi ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie słyszę. Na posiedzeniu Komisji petycję przedstawiał pan poseł Grzegorz Raniewicz. Ja dzisiaj rekomenduję przyjęcie odpowiedzi przedstawionej przez ministra spraw wewnętrznych i administracji. Czy ktoś z państwa ma zastrzeżenia do tej rekomendacji? Nie słyszę. Zatem uznaję, że Komisja podjęła taką decyzję. Dziękuję.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Bardzo proszę pana posła Mirosława Maliszewskiego o przedstawienie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie wprowadzenia ograniczenia eksploatacji instalacji, w których następuje spalanie paliw, oraz nakazu podłączania budynków mieszkalnych do miejskiej sieci ciepłowniczej.

Poseł Mirosław Maliszewski (PSL-Kukiz15):

Autorką petycji jest pani Jolanta Staroń, która dała zgodę na ujawnienie danych osobowych (imienia i nazwiska). Propozycja dotyczy nowelizacji tzw. poprawki antysmogowej, czyli ustawy z 10 września 2015 r., która była nowelizacją prawa ochrony środowiska. W petycji pani Jolanta Staroń żąda zmiany treści wyżej wymienionej poprawki, w postaci zapisu o:

– wprowadzeniu na terenie całego kraju zakazu spalania paliwa niskiej jakości, tzn. miału, flotu oraz węgla brunatnego;

– wprowadzeniu nakazu podłączenia kamienic wielorodzinnych do miejskiej sieci ciepłowniczej wszędzie tam, gdzie znajdują się w jej zasięgu (realizacja – do roku 2022);

– nakazie podłączenia do miejskiej sieci ciepłowniczej wszystkich kamienic bądź domów jednorodzinnych usytuowanych na terenie dużych osiedli mieszkaniowych, gdzie dominuje budownictwo wielorodzinne, czyli na terenie tzw. blokowisk (termin realizacji – 2021 r.).

Oczywiście nie sposób się nie zgodzić z uzasadnieniem, które pojawia się w petycji: jak ważna jest sprawa dbałości o czyste powietrze, jak ważne jest to, aby eliminować stosowanie niewłaściwych paliw, jak istotne jest podłączanie nowobudowanych budynków czy też już istniejących, do sieci ciepłowniczej, która zapewnia lepszą ochronę środowiska czy mniejsze zanieczyszczenie tego środowiska. Tym niemniej warto zauważyć, że wszystkie te kwestie, o których wspomina wnosząca petycję, w dużej mierze zostały już wprowadzone w życie. I tak, co do zakazu spalania paliw niskiej jakości, już w 2018 r. wprowadzono przepisy dotyczące eliminacji z obrotu paliw słabej jakości, co jednocześnie oznacza zakaz stosowania jako paliwa mułów węglowych, flotokoncentratów, dowolnych mieszanin paliw stałych, o których mowa w art. 2 ust. 4a lit. a–f, z dodatkiem lub bez dodatku innych substancji, zawierających mniej niż 85% węgla kamiennego, paliw niespełniających wymagań jakościowych określonych w przepisach rozporządzenia Ministra Energii z 2018 r. w sprawie wymagań jakościowych dla paliw stałych, paliw niesortowanych oraz paliw, dla których nie wystawiono wymaganego świadectwa jakości. Warto też zauważyć, że od 1 czerwca 2020 r. wprowadzony został zakaz używania węgla brunatnego.

Zatem można stwierdzić, że w obecnej sytuacji prawnej żądanie zawarte w tej petycji jest już skonsumowane.

Co do drugiego żądania, dotyczącego obowiązku podłączania budynków do sieci ciepłowniczej, i trzeciego żądania, czyli podłączania do sieci ciepłowniczej już istniejących budynków, które znajdują się np. na terenie tzw. blokowisk, warto zauważyć, że te kwestie zostały już uregulowane przez przepisy zawarte w ustawie – Prawo energetyczne. Zgodnie z art. 7b tej ustawy właściciele nieruchomości są zobowiązani do przyłączenia się do sieci ciepłowniczej w określonych przypadkach. Wymóg ten dotyczy zarówno projektowanych, jak i już istniejących obiektów budowlanych. Przepisy te zostały jeszcze uzupełnione i wzmocnione uchwaloną w październiku 2019 r. nowelizacją prawa ochrony środowiska, która wprowadza obowiązek podłączenia budynków do sieci cie-

płowniczej, o ile jest to technicznie i ekonomicznie możliwe, a także precyzuje zasady i warunki takiego przyłączenia.

Wydaje się zatem, że wszystkie trzy żądania, który są przedmiotem petycji, znalazły odzwierciedlenie w nowych przepisach uchwalonych stosunkowo niedawno. Tym niemniej, rzeczywiście problem, na który wskazuje autorka petycji, jest istotny i nigdy nie jest za dużo nowych rozwiązań. Tym bardziej, że jesteśmy cały czas w ocenie realizowanego programu „Czyste powietrze" i wiele osób, wielu ekspertów twierdzi, że wszystkie działania, które były podjęte w ostatnim czasie, na razie nie przynoszą oczekiwanego efektu. Odnosząc się precyzyjnie do tego, co zostało zawarte w petycji, wydaje się, iż żądania, które wnosi autorka, zostały już zrealizowane bądź są na etapie realizacji.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

Dziękuję panu posłowi. Kto z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Bardzo proszę, pan.

Dyrektor Departamentu Ciepłownictwa Ministerstwa Klimatu Piotr Sprzączak:

Dzień dobry. Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo posłowie, Piotr Sprzączak, dyrektor Departamentu Ciepłownictwa Ministerstwa Klimatu. Mogę tylko potwierdzić to, co powiedział pan poseł Mirosław Maliszewski, jeżeli chodzi o oczekiwania związane z tą petycją. Wszystko zostało powiedziane, jeżeli chodzi o nowelizację ustawy o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw i wprowadzony art. 7 ust. 7a w zakresie spalania paliw niskiej jakości, w zakresie podłączania budynków do sieci ciepłowniczej, jak również w zakresie zmiany ustawy – Prawo energetyczne.

Jeżeli będą jakieś pytania – jestem do dyspozycji.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

Dziękuję bardzo. Panie pośle, zatem końcowa rekomendacja…

Poseł Mirosław Maliszewski (PSL-Kukiz15):

Rekomendacja, aby nie uwzględnić żądań będących przedmiotem petycji ze względu na zrealizowanie tych żądań.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

Dziękuję bardzo. A zatem, uznając, że postulaty zawarte w petycji są realizowane, nie uwzględniamy żądania zawartego w petycji. Czy są uwagi wobec takiej rekomendacji? Nie słyszę. Zatem uznaję, że Komisja podjęła taką decyzję.

Przechodzimy do kolejnej petycji. Bardzo proszę panią poseł Annę Wasilewską o przedstawienie petycji w sprawie zmiany ustawy z 27 czerwca 2003 r. o rencie socjalnej, w zakresie likwidacji możliwości zawieszania prawa do renty socjalnej w przypadku osiągnięcia miesięcznego przychodu wyższego niż 70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia.

Poseł Anna Wasilewska (KO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, szanowni państwo, petycja została wniesiona przez osobę prawną. Przedmiotem petycji jest żądanie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w sprawie zniesienia ograniczeń w zakresie uzyskiwania przychodów przez osoby pobierające rentę socjalną. W petycji zaproponowano nowelizację ustawy o rencie socjalnej, ale nie wskazano jakich konkretnie przepisów miałaby dotyczyć przedmiotowa zmiana. Petycja spełnia wymogi formalne.

Jest też bardzo szczegółowa analiza BAS, więc tylko w kilku słowach wspomnę, iż projekt zawiera propozycję podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie zniesienia ograniczeń w zakresie uzyskiwania przychodów przez osoby pobierające rentę socjalną. W petycji wskazano, iż ograniczenia możliwości zarabiania do renty socjalnej tylko do 70% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia uniemożliwiają osobom niepełnosprawnym pełną aktywizację zawodową.

Petycję wsparło jeszcze stanowisko, które wpłynęło od Zarządu Stowarzyszenia Polskiego Instytutu Praw Głuchych, w którym właściwie są takie same wskazania jak w petycji wnoszonej przez osobę prawną.

Prawo do renty socjalnej powinno być oceniane w perspektywie szeroko rozumianego ryzyka niezdolności do pracy. Wiadomym jest, że w przypadku renty socjalnej przysługuje ona osobie, która jest niezdolna do pracy z powodu naruszenia sprawności organizmu. Stanowi również warunek do nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, czyli jakby jest to druga renta. W odniesieniu do obu tych świadczeń istotne znaczenie ma brak możliwości uzyskiwania środków i ta sytuacja podlega ochronie. Dlatego zaproponowane w projekcie ustawy zniesienie ograniczenia w zakresie uzyskiwania przychodów przez rencistów prowadziłoby do zniesienia elementu ekonomicznego w konstrukcji ryzyka niezdolności do pracy.

Realizacja postulatu zawartego w petycji wskazywałaby, że dla części rencistów, którzy pobierają rentę socjalną, byłby to tylko dodatek do przychodu, a nie zezwolenie na uzyskanie nowej działalności zarobkowej, a nie rekompensata dochodów nieuzyskiwanych w związku z istniejącą niezdolnością do pracy, ze względu na naruszenie sprawności organizmu. Dlatego też, z punktu widzenia samej istoty renty socjalnej, należy wskazać, że jej celem jest skompensowanie braku możliwości nabycia uprawnień do świadczeń, ze względu na naruszenie sprawności organizmu powodującą całkowitą niezdolność do pracy.

Przedstawiając tą petycję na chwilę się tu wstrzymam, choć wiem jaka rekomendacji powinna być, ale najpierw chciałabym prosić o dyskusję i stanowisko ministerstwa.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

Dziękuję. Kto z państwa posłów chciałby zabrać głos? To ja może dołączę swój głos w dyskusji. Kwestia przedstawiona w petycji jest jednym z elementów tzw. pułapki rentowej. Mamy poczucie, że wiele z tych osób mogłoby podjąć pracę, ale te osoby obawiają się, że jak podejmą pracę trwale utracą rentę socjalną, a zatrudnienie nie jest pewne. Zatem ryzyko, że mogłyby utracić pracę a już nie odzyskać renty socjalnej, jest dla nich tak wysokie, że nie odważają się podjąć pracy.

Wykonaliśmy tu „pierwszy krok” przed kilku laty dopuszczając zatrudnianie osób pobierających rentę socjalną i zwiększając ten próg z 30 do 70%. Przy osobach pobierających rentę z tytułu niezdolności do pracy, są dwa progi: 70 i 130%. Przy przekroczeniu 70% renta jest zawieszona częściowo, przy przekroczeniu 130% średniej krajowej zawieszana jest cała renta. Mamy jednak coraz większą świadomość, że to zawieszanie renty przy niepewności przyszłych dochodów z pracy powoduje, że wiele osób niepełnosprawnych, które mogłyby pracować, nie podejmują pracy, obawiając się właśnie utraty renty. Wydaje się zatem, że te przepisy są już dzisiaj anachroniczne, bo oczywiście ich ideowe uzasadnienie jest takie, że renta jest dlatego, iż ktoś nie może pracować, a skoro może pracować, to dlaczego ma otrzymywać rentę. To jest pewna idea. Natomiast praktyka jest taka, że nie jesteśmy w stanie zwiększyć aktywności zawodowej osób niepełnosprawnych z powodu owej pułapki rentowej.

Już jakiś czas temu, bo w poprzedniej kadencji, podjęliśmy (ja też podejmowałem) inicjatywę, aby przeanalizować jakie to będą skutki dla ZUS, gdyby pozwolić ludziom zarabiać, a jakie ryzyko, że na ile te zmniejszenia rent będą dotkliwe dla ZUS. Okazało się, że kwoty, który ZUS utraciłby w tytułu zawieszania rent, są znikome w stosunku do składek, które ZUS by zyskał, gdyby ci ludzie pracowali. Robiliśmy taki szacunek, że zarobki na poziomie zdecydowanie poniżej średniej krajowej i składki od tego rekompensowałyby ZUS to, co utraciłby z zawieszenia rent. Więcej, ZUS zostałby uwolniony od pewnej biurokratycznej mitręgi, która jest bardzo irytująca dla ludzi. Bo ZUS co jakiś czas sprawdza czy ktoś nie przekroczył tego progu. I jak ktoś przekracza ten próg to zawiesza mu rentę, co powoduje oczywistą irytację rencisty, któremu renta jest zawieszana. Ludzie często mówią, że zostają ukarani za to, że chcieli być aktywni. Więcej, ludzie pracujący a pobierający rentę pilnują, żeby nie przekroczyć tego progu. Na przykład proszą pracodawcę, żeby im broń Boże nie wypłacał premii, albo żeby nie dawał im podwyżki, bo to grozi utratą renty, bo to, co zyskaliby na tej podwyżce czy premii, będzie mniejsze niż to, co utracą z tytułu zawieszonej częściowo lub całkowicie renty.

Wydaje się zatem, że to jest już anachroniczne rozwiązanie. Jeżeli mówimy o systemowym braku ludzi do pracy, o tym, że Polska potrzebuje się otwierać na imigrantów,

którzy mogą pracować – wiemy, jak wielu pracuje imigrantów ze Wschodu (z Ukrainy, z Białorusi), ale i z bardziej odległych krajów – tym bardziej należałoby odblokować możliwość zarobkowania przez osoby niepełnosprawne, które dziś otrzymują rentę, a w szczególności osoby otrzymujące rentę socjalną, czyli te, które tak naprawdę nigdy nie były aktywne zawodowo.

Oczywiście wymaga to pogłębionych analiz. Dlatego rekomendowałbym w tej sytuacji dezyderat do ministra rodziny, pracy i polityki społecznej o pogłębioną analizę wspólnie z ZUS, jakie skutki spowoduje wprowadzenie całkowitego zwolnienia z ograniczeń, na ile negatywne, na ile pozytywne. Możliwe jest przynajmniej stopniowe dochodzenie, czyli np. zrównanie sytuacji rencistów socjalnych z sytuacją rencistów z tytułu niezdolności do pracy. Takie jest moje stanowisko. Wiem, że są na sali panie z ministerstwa…pan poseł? Nie. Panie? Bardzo proszę. Proszę o przedstawienie się.

Naczelnik wydziału w Departamencie Pomocy i Integracji Społecznej Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Marzena Bobrowicz:

Marzena Bobrowicz, naczelnik w Departamencie Pomocy i Integracji Społecznej Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałbym krótko odnieść się do kwestii poruszonych przez pana przewodniczącego, dotyczących zawieszenia prawa do renty socjalnej. Chciałam zauważyć, że zawieszenie prawa do renty socjalnej trwa jedynie przez okres osiągania przychodów i w razie zaprzestania uzyskiwania przychodów prawo do renty podlega przywróceniu. Tak więc osoba, której stan zdrowia pozwala na uzyskiwanie wyższych dochodów z tytułu pracy, może podjąć pracę bez obawy, że w przyszłości nie będzie mogła powrócić do pobierania świadczenia, oczywiście jeżeli orzeczenie o niezdolności do pracy zachowuje swoją ważność.

Obecny pułap progu zawieszalności ustalony został ustawą o rencie socjalnej. Poprzednia kwota – tak jak pan przewodniczący słusznie zauważył – była niższa i wynosiła 30% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. Aktualnie zawieszenie następuje po przekroczeniu kwoty przychodu 3732 zł . Rozwiązanie zapewniające ograniczoną kumulację tych przychodów z dwóch źródeł gwarantuje zainteresowanym o wiele więcej aniżeli wymagają tego konstytucyjne standardy w zakresie prawa do pracy i zabezpieczenia społecznego.

Aktualnie w resorcie rozważana jest kwestia rozpoczęcia pogłębionej analizy skutków finansowych przedmiotowych zmian. Resort w pełni popiera opinie BAS odnośnie do tego, że zmiana przepisu w zakresie możliwości zwiększenia zarobkowania przez osoby powinna uwzględniać aspekty ekonomiczne. I dlatego, jak pan przewodniczący słusznie zauważył, konieczne jest dokonanie analizy skutków finansowych tych zmian.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

Dziękuję. Wiemy z informacji sprzed roku, że spośród rencistów około 230 tysięcy płaciło składkę zdrowotną, tzn. że taka część rencistów podejmowała pracę. Ale zaledwie około 5–7 tysięcy miało rentę zawieszaną w całości. Czyli można powiedzieć, że cała reszta pilnowała, żeby nie przekroczyć tego progu, a i tak te 230 tysięcy to niewielka część spośród rencistów. Powiem wprost – jestem zwolennikiem likwidacji pułapki rentowej. Kilka lat temu mówiłem i myślałem inaczej. Też uważałem, że renta jest dlatego, że ktoś nie może pracować. A zatem, skoro może pracować to nie powinien mieć prawa do renty. Jednak wiele rozmów z osobami, które pobierają rentę, uświadomiło mi, że tkwimy w takim klinczu. Te osoby nie podejmą pracy.

Pani z ministerstwa powiedziała, że to się zawiesza na czas osiągania dochodów. Ale wiemy, że te osoby posiadają w sobie lęk, jak ich potraktuje ZUS, skoro będzie rejestrował, że one pracują i przekraczają ten próg, i że ZUS w pewnym momencie uzna, że one nie są niezdolne do pracy, skoro pracują i zarabiają powyżej tego progu. A zatem one się obawiają, że w dłuższej perspektywie utracą tą rentę. Ten lęk jest oczywistym, zrozumiałym, racjonalnym powodem, że nie podejmują pracy. Zatem, żebyśmy nie tkwili w ortodoksji ideowej, tylko żebyśmy dostrzegli tę praktykę.

Oczywiście trzeba to dokładnie przeanalizować: jakie to będą skutki dla ZUS, dla składki zdrowotnej. Wydaje się, że dużo większe będą pożytki ze zwiększonej aktywności

tych osób niż z utrzymywania dzisiejszego stanu. I dlatego raz jeszcze sugerowałbym dezyderat do ministerstwa.

Poseł Anna Wasilewska (KO):

Tak, panie przewodniczący. Biorąc też pod uwagę państwa opinie, rekomenduję przygotowanie dezyderatu do Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z prośbą o pogłębioną analizę.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

Dziękuję pani poseł. A zatem jest rekomendacja, żebyśmy wystąpili do ministra rodziny, pracy i polityki społecznej o analizę postulatu zawartego w petycji, a także generalnie o możliwości perspektywicznie likwidacji pułapki rentowej, a zatem umożliwienia rencistom osiągania dochodów z pracy bez ryzyka utraty renty. Czy wobec takie rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Zatem uznaję, że Komisja podjęła taką decyzję.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Bardzo proszę pana posła Grzegorza Wojciechowskiego o przedstawienie petycji w sprawie zmiany ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o partiach politycznych poprzez zastąpienie w art. 22 wyrazu „kasacja" wyrazami „skarga kasacyjna" itd.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. W zasadzie to pan przewodniczący przedstawił prawie całą petycję. To „itd" dotyczy skreślenia liczby 39, a ta liczba 39 po prostu oznacza odwołanie do art. 39 w tejże ustawie. Petycja spełnia wszelkie wymogi formalne do jej rozpatrzenia.

Bardzo krótko. W ustawie z 27 czerwca 1997 r. o partiach politycznych występuje słowo „kasacja". Do czasu zmiany była „kasacja" obecnie to jest „skarga kasacyjna". I to jest jedna zmiana postulowana w tej petycji. Oddzielnie omówię obydwie zmiany, ponieważ akurat w przypadku kasacji i skargi kasacyjnej jest takie sprostowanie, że jeżeli w prawie cywilnym jest kasacja, to należy to rozumieć jako skarga kasacyjna po zmianie. Natomiast trochę trudniejsza jest sytuacja w przypadku liczby „39", która oznacza artykuł, bo tego artykułu już nie ma po wprowadzeniu Kodeksu wyborczego. W tym wypadku jest to już – moim zdaniem – duża wręcz niechlujność prawa.

Petycja – moim zdaniem – zasługuje na uwagę, aby ją uwzględnić. Jednak mamy dobry obyczaj, że zawsze występujemy z dezyderatem, aby ustalić czy przypadkiem takie prace już nie trwają, czy nie będziemy ich dublować. Wiemy, że czasami takie prace obejmują także wiele innych spraw, które mogą tutaj wystąpić. Kiedy ministerstwo otrzyma tą informację, może ją uwzględnić w innych pracach, które akurat dotyczą tej materii. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

Dziękuję bardzo. A zatem, jest rekomendacja dezyderatu do prezesa Rady Ministrów w sprawie przedmiotu określonego w petycji. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie słyszę. Czy wobec rekomendacji są uwagi? Nie słyszę, a zatem uznaję, że Komisja przyjęła rekomendowaną decyzję.

Przechodzimy do kolejnego punktu. Przedstawienie kolejnej petycji przypadło mnie. Jest to petycja w sprawie zmiany obowiązującego ustawodawstwa. W petycji są generalnie trzy postulaty. Postulat pierwszy dotyczy wprowadzenia do przepisów obowiązku posiadania wykształcenia pedagogicznego i i przynajmniej 3-miesięcznego stażu pracy w żłobku i przedszkolu oraz cyklicznej weryfikacji nauczycieli i wychowawców w zakresie zdrowia psychicznego np. w ramach medycyny pracy. Postulat drugi – wprowadzenie przepisów rozwiązujących wielkie (powyżej 2,5 tysiąca członków) spółdzielnie mieszkaniowe i przejęcie ich aktywów przez gminy. Postulat trzeci – stworzenie przepisów powołujących wspólne strefy pracy jako wyznaczone przez państwo tereny, na których państwo oferowałoby zatrudnienie, miejsce zamieszkania, kontakty z innymi ludźmi (wspólne celebrowanie świąt i uczestnictwo w innych wydarzeniach) oraz opiekę lekarską, w tym psychologiczną i psychiatryczną.

Co do tych trzech postulatów została sporządzona skrupulatna analiza przez eksperta Biura Analiz Sejmowych. Co do pierwszego punktu, na podstawie tej analizy oraz

stanowisko naszego stałego eksperta, uważam, iż kwestia obowiązku wykształcenia pedagogicznego i stażu dla podejmujących pracę w żłobkach i przedszkolach jest bardzo szczegółowo regulowana w ramach prawa oświatowego. Ogólny postulat, że zdarzają się sytuacje, gdzie dzieci są krzywdzone a pracownicy niewystarczająco przygotowani, to propozycja zbyt ogólnikowa. Po drugie, dotyczy to całego systemu prawa, w który ingerencja powinna być co najmniej powściągliwa. To prawo jest przez lata budowane na podstawie wielu opinii i konsultowane przez ekspertów i zainteresowane środowiska.

Drugi postulat, by rozwiązać wielkie spółdzielnie mieszkaniowe i przejąć ich aktywa przez gminy, uważam, iż jest zwyczajnie niekonstytucyjny. Nie ma takiej możliwości, żeby państwo przejęło majątek spółdzielców, którzy składają się na fundusze remontowe, ponoszą odpowiedzialność za długi swoich spółdzielni. Sam mieszkam w spółdzielni mieszkaniowej i oczywiście ona miewała czasy gorsze, dzisiaj ma czas lepszy. Bardzo dużo zależy od kierownictwa spółdzielni i od ludzi, którzy tam mieszkają, na ile się w to angażują. To, co jest mankamentem spółdzielni mieszkaniowych, czego ja doświadczam w swojej spółdzielni, to fakt, że tak niewielu członków jest aktywnych, a więc zainteresowanych decyzjami zapadającym na walnych zgromadzeniach. Zawsze patrzę na to z najwyższym niepokojem jak znikomy odsetek członków spółdzielni uczestniczy w tych zebraniach, na których zapadają bardzo ważne decyzje. To nie tędy droga, żeby usprawniać działanie spółdzielni mieszkaniowych. Temat co jakiś czas jest przedmiotem generalnej dyskusji na forum parlamentu. Jest to temat, który powraca i wiemy jak jest to skomplikowana materia.

I wreszcie trzeci postulat – powołanie wspólnych stref pracy. Mam przekonanie, że jest on zbyt ogólnikowy i myślę, że gdyby analizować takie szczegółowe kwestie, to byłoby też kontrowersyjne na ile państwo miałoby oferować tereny, na których jest zatrudnienie, zamieszkanie, kontakty z innymi ludźmi poprzez celebrowanie świąt, uczestniczenie w wydarzeniach, opieka lekarska, psychologiczna, psychiatryczna. Mam wrażenie, że jeżeli ktoś chce tworzyć spółdzielnie np. spółdzielnie pracy, to może to zrobić bez konieczności ingerowania przez państwo. Natomiast tu zakres tych różnych świadczeń źle mi się kojarzy. Nie chciałbym, żebyśmy wracali do takich rozwiązań, kiedy państwo organizuje człowiekowi życie, zarówno to zawodowe, jak i prywatne. I jeszcze ma o nim wiedzę medyczną poprzez opiekę lekarską.

W podsumowaniu rekomenduję Komisji, aby nie uwzględnić żądań zawartych w petycji. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Pan poseł Wojciechowski, potem pani.

Poseł Grzegorz Wojciechowski (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Chciałem zwrócić uwagę, że w momencie zniesienia spółdzielni, ten majątek jest majątkiem prywatnym, a nie jakimś bezpańskim, więc on nie może być przejęty przez państwo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

Nie można go znacjonalizować na rzecz władzy publicznej, jaką jest gmina. Bardzo proszę.

Zastępca Dyrektora Departamentu Mieszkalnictwa Ministerstwa Rozwoju Eliza Chojnicka:

Eliza Chojnicka, zastępca dyrektora Departamentu Mieszkalnictwa Ministerstwa Rozwoju. Ja tylko jednym zdaniem. Panie przewodniczący, panie i panowie posłowi, w pełni podzielam opinię wyrażoną przez pana przewodniczącego i przez pana posła, iż byłoby to niezgodne z konstytucją pozbawianie członków spółdzielni mieszkaniowych ich prywatnego majątku. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie słyszę. Czy wobec przedstawionej rekomendacji, aby nie uwzględnić żądań zawartych w petycji, są uwagi? Nie słyszę. Zatem uznaję, że Komisja podjęła taką decyzję.

Szanowni państwo, ostatni punkt tego posiedzenia. Bardzo proszę pana posła Jerzego Paula o przedstawienie petycji w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie

ustanowienia w dniu 14 sierpnia 2020 r. jednorazowego święta narodowego upamiętniającego setną rocznicę Bitwy Warszawskiej.

Poseł Jerzy Paul (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo. Przedmiotem petycji osoby prywatnej jest żądanie podjęcia inicjatywy ustawodawczej zmierzającej do ustanowienia, w drodze ustawy, jednorazowego święta narodowego w dniu 14 sierpnia 2020 r. Autor petycji wskazuje, że wprowadzenie wyżej wymienionego święta nastąpi w drodze jednorazowego aktu prawnego. W ocenie wnioskodawcy proponowana ustawa pozwoli na godne uczczenie setnej rocznicy Bitwy Warszawskiej, której znaczenie dla losów odzyskanej przez Polskę niepodległości jest trudno do przecenienia.

Przedstawiona petycja została poddana ocenie przez Biuro Analiz Sejmowych. Ekspert w swojej opinii podkreślił, że proponowana ustawa stanowi odwzorowanie regulacji przyjętej do polskiego porządku prawnego w związku z obchodami setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Nawet treść ustawy zaproponowana przez wnioskodawcę stanowi analogię do tej z listopada 2018 r. Jednakże w ocenie eksperta regulacja zaproponowana w petycji nie zasługuje na uwzględnienie z uwagi na fakt, że zachodzi znacząca rozbieżność między sytuacją w listopadzie 2018 r. i setną rocznicą odzyskania przez Polskę niepodległości, a planowanymi obchodami setnej rocznicy Bitwy Warszawskiej. 11 listopada 2018 r. przypadał w niedzielę, a więc w dzień wolny ustawowo od pracy, zaś 15 sierpnia 2020 r. przypada w sobotę. Wobec powyższego – w związku z treścią przepisów Kodeksu pracy – pracownicy będą mogli sobie odebrać dzień wolny, czyli ich wymiar pracy w sierpniu 2020 r. zostanie obniżony o 8 godzin.

Powyższe uwagi prowadzą do wniosku, że intencja petycji może być co do zasady słuszna, jednak z uwagi na rozbieżności, w odniesieniu do sytuacji w listopadzie 2018 r., oraz potencjalny wpływ na przebieg procesów gospodarczych, nie wydaje się zasadna do przyjmowania powyższej ustawy. W związku z tym wnoszę o nieuwzględnienie żądania będącego przedmiotem petycji.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

Dziękuję. Zatem jest rekomendacja, aby nie uwzględnić żądania będącego przedmiotem petycji. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Proszę bardzo, to może pani, a potem pan.

Główny specjalista w Departamencie Prawa Pracy Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Beata Stanibuła:

Beata Stanibuła główny specjalista w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Ze strony ministerstwa również chciałam zwrócić uwagę na to, co pan poseł już podkreślał, że dzień 15 sierpnia, zgodnie z ustawą z 18 stycznia 1951 r., jest dniem świątecznym i w związku z tym jest dniem wolnym od pracy. Jest to dzień Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny.

Naszym zdaniem nie ma przeszkód, żeby setną rocznicę Bitwy Warszawskiej obchodzić w sobotę 15 sierpnia, czyli dokładnie w tym dniu, kiedy ta bitwa się zakończyła, a nie akurat 14 sierpnia. Szczególnie ze strony ministerstwa chcemy zwrócić uwagę na to, że święto 15 sierpnia przypada w sobotę. Zgodnie z art. 130 § 2 Kodeksu pracy obniża to wymiar czasu pracownika w okresie rozliczeniowym o 8 godzin, co oznacza, że pracownikom należy udzielić dodatkowego dnia wolnego od pracy. Gdybyśmy poparli petycję autora i wprowadzili dzień 14 sierpnia jako dodatkowy dzień wolny od pracy, to mielibyśmy już dwa dodatkowe dni wolne od pracy dla pracowników, co nie pozostaje bez znaczenia dla kondycji pracodawców, zwłaszcza w okresie COVID-19. Każdy dodatkowy dzień wolny od pracy ma swoje skutki ekonomiczne zarówno dla pracodawców, jak i pracowników. Należy zwrócić uwagę, że autor petycji nie oszacował skutków ekonomicznych, a one niewątpliwie występują.

Chciałam też zwrócić uwagę na taką kwestię. Mianowicie, w wypadku pracowników, którzy otrzymują wynagrodzenie w stałej stawce miesięcznej, pracodawca musiałby im zapłacić pełne wynagrodzenie mimo obniżonego wymiaru czasu pracy z tytułu tego wolnego dnia, natomiast pracownicy wynagradzani w stałej stawce godzinowej otrzyma-

liby niższe wynagrodzenie, w związku z wypracowaniem mniejszej liczby godzin pracy. Trudno zatem popierać rozwiązania zaproponowane w tej petycji.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

Dziękuję bardzo. Proszę pana o zabranie głosu.

Naczelnik Wydziału ds. Polityki Pamięci w Departamencie Dziedzictwa Kulturowego Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego Marcin Komosa:

Marcin Komosa naczelnik Wydziału ds. Polityki Pamięci Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Właściwie wszystko, co chciałem powiedzieć jako nasze stanowisko, zostało już powiedziane. My, jako ministerstwo, też chcieliśmy zwrócić uwagę, że obecnie znowelizowana ustawa z 16 kwietnia 2020 r. o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS przewiduje możliwość, w przypadku ogłoszenia stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii, ustanowienia dnia wolnego od pracy przez prezesa Rady Ministrów, w drodze rozporządzenia. W związku z tym nasz dodatkowy argument jest taki, że kwestia ustanowienia dnia wolnego od pracy nie musi mieć materii ustawowej i może być wnioskiem do prezesa Rady Ministrów.

Przewodniczący poseł Sławomir Piechota (KO):

Dziękuję bardzo. Jest rekomendacja by nie uwzględnić żądania będącego przedmiotem petycji. Czy wobec takiej rekomendacji są uwagi? Nie słyszę. Zatem uznaję, że Komisja podjęła taką decyzję.

Szanowni państwo, na tym wyczerpaliśmy porządek tego posiedzenia. Po kilkuminutowej przerwie zapraszam na ostatnie dzisiaj posiedzenie.